

KIEDY BÓG WYSLUCHUJE MODLITW?

CHRISTOPHER LOVE (1618 – 1651)

NAUKA: Bóg wysłuchuje modlitwy człowieka, który żyje z Bogiem w przyjaźni.

Przedstawię trzy dowody prawdziwości tej nauki, a następnie pokażę jej praktyczne zastosowanie.

I. Bóg nie przyjmuje osoby ze względu na modlitwę, lecz modlitwę ze względu na osobę. W Księdze Rodzaju 4:4 czytamy: „Bóg miał wejrzał na Abła i jego ofiarę”. Najpierw wejrzał na Abła, a następnie na jego ofiarę. Bóg przyjął jego służbę ze względu na stan serca Abła – stan łaski. Bóg musi najpierw zaakceptować robotnika zanim przyjmie jego pracę. Zasada ta jest również przedstawiona w Liście do Hebrajczyków: „Przez wiarę zabrany został Henoch, aby nie oglądał śmierci i nie znaleziono go, gdyż zabrał go Bóg. Zanim jednak został zabrany, otrzymał świadectwo, że się podobał Bogu” (11:5). Bez wiary w Chrystusa co do usprawiedliwienia twojej osoby, nie możesz podobać się Bogu. Tutaj leży wielka różnica pomiędzy papistami a nami. Papiści twierdzą, że uczynki usprawiedliwiają osobę, my twierdzimy, że osoba usprawiedliwia uczynki: zasadź dobre drzewo, a wtedy owoce tego drzewa będą dobre.

II. Dopóki nie będziemy pojednani z Bogiem, dopóty nie mamy działu we wstawiennictwie, zadośćuczynieniu i sprawiedliwości Jezusa Chrystusa. Dopóki nie mamy udziału w nich, nasze modlitwy nie będą wysłuchane. Jakub mógł otrzymać błogosławieństwo od ojca dopiero wtedy, kiedy ubrał się w szaty swego starszego brata. Podobnie i my – nie możemy otrzymać niczego od Boga jeśli nie jesteśmy przyobleczeni w szaty Chrystusa. Bóg wysłuchuje tylko tych modlitw, które są zanoszone w Jezusie Chrystusie i przez wstawiennictwo Chrystusa. Jeśli Chrystus nie jest Orędownikiem modlitwy w niebie, wówczas ta modlitwa nie zostanie wysłuchana. W Księdze Objawienia napisane jest: „I przyszedł inny anioł, i stanął przy ołtarzu, mając złotą kadzielnicę; i dano mu wiele kadzidła, aby je ofiarował wraz z modlitwami wszystkich świętych na złotym ołtarzu przed tronem” (Obj 8:3). Sens tego zdania w języku greckim wskazuje, że chodzi o to, że ma dodać modlitwy do modlitw świętych. Jest to tak, jak gdyby modlitwa Chrystusa i wierzącego były jednym i tym samym. W Księdze Izajasza Bóg obiecuje: „Wprowadzę na moją świętą górę i sprawię im radość w moim domu modlitwy. Ich całopalenia i ich rzeźne ofiary będą mi miłe na moim ołtarzu, gdyż mój dom będzie zwany domem modlitwy dla wszystkich ludów.” (Iz 56:7). Nasze modlitwy są niczym zestawienie wielu cyfr, które nic nie znaczą bez wstawiennictwa Chrystusa. Bez tego wstawiennictwa nie mogą zostać wysłuchane.

III. Dopóki nie będziemy zaprzyjaźnieni i pojednani z Bogiem, dopóty nie otrzymamy wsparcia Ducha Bożego. Bóg nigdy nas nie przyjmie bez wsparcia Ducha. Wszelkie prośby, których nie podyktował Duch, są jedynie tchnieniem ciała, na które Bóg nie zwraca uwagi. Dopóki nie będziemy pojednani z Bogiem, nie możemy mieć Ducha. „A ponieważ jesteście synami, przeto Bóg zesłał Ducha Syna swego do serc waszych, wołającego: Abba, Ojczy!” (Ga 4:6) Ducha Św. możemy otrzymać jedynie wówczas, kiedy stajemy się synami.

Tyle, jeśli chodzi o dowody. Przejdę teraz do zastosowania.

ZASTOSOWANIE

I. Skoro tak jest, że człowiek musi być w przyjaźni z Bogiem, by jego modlitwy mogły być wysłuchane, wobec tego wiedz, że wszystko to, co czynisz zanim staniesz się przyjacielem Boga nie jest Bogu miłe. Bóg brzydzi się nie tylko twym grzesznym postępowaniem, lecz także twymi uprzejmymi, naturalnymi gestami i czynami, a nawet praktykami religijnymi. Rzecz nie w tym, że są one grzechem same w sobie, czy grzechem dla Boga. Są one grzechem z uwagi na ich sprawcę: „A modlitwa jego niech mu będzie poczytana za grzech!” (Ps 109:7). Jeśli modlisz się przeciwko grzechowi, Bóg zamieni twe modlitwy w grzech. Wiele modlitw nie może zamienić ani jednego grzechu w łaskę, jednak jeden grzech, w którym trwasz świadomie i stanowczo, może zamienić wszystkie twe modlitwy w grzech: „Obrzydła ofiara występnych, tym bardziej złożona w złej myśli.” (Prz 21:27 BT)

Chore ciało zamienia pokarm w złe płyny ustrojowe, zaś zdrowe ciało zamienia pokarm w pożywne substancje. [...] Modlitwa jest praktyką o wielkiej doniosłości i skuteczności, jeśli jednak wychodzi z serca i ust człowieka duchowo umarłego w swych występkach i grzechach, wówczas traci całą swą moc. Woda czysta u źródła, ulega skażeniu w kanale.

II. Nauka ta odrzuca główny filar religii rzymskiej, a mianowicie usprawiedliwienie przez uczynki. Skoro Bóg przyjmuje najpierw osobę, a dopiero później jej uczynki, to jak człowiek może być usprawiedliwiony przez uczynki? Jeśli nie jesteś usprawiedliwiony, to nie jesteś pojednany a twe uczynki są grzeszne. Czy grzeszne uczynki mogą usprawiedliwić? Dobre uczynki nie czynią człowieka dobrym, ale dobry człowiek czyni uczynki dobrymi. Czy uczynek, który człowiek uczynił dobrym, może ponownie powrócić i uczynić tego człowieka dobrym? Argument ten jest wystarczający, nawet gdybyśmy nie mieli żadnych innych argumentów przeciwko nauce o usprawiedliwieniu z uczynków [...].

III. Niech to nauczy was badać nie tylko usposobienie serca w modlitwie, lecz także to jakimi jesteście wy, którzy się modlicie. Jest to nasz obowiązek. Rzeczą bardzo dobrą jest badać stan serca w modlitwie oraz oceniać dany obowiązek. Jednak głównym zadaniem jest badać kwalifikacje osoby by sprawdzić, czy jest w stanie łaski i pojednania z Bogiem. Jeśli nie jesteś pojednany z Bogiem to możesz być pewien, że twe prośby nie zostaną wysłuchane ani nawet przyjęte i że Bóg patrzy na nie jak na nieświeży oddech twego grzesznego i skażonego serca. Wykonując obowiązek upewnij się, czy możesz przystąpić w modlitwie do Boga jak do Ojca.

Wielu ludzi bada kwalifikacje swych obowiązków, niewielu jednak sprawdza kwalifikacje osoby by sprawdzić, czy jest usprawiedliwiona i czy Bóg jest jej przyjacielem. Jednak właśnie tego powinienes pilnować, gdyż jeśli nie jesteś usprawiedliwiony, to modlitwy twe nie będą wysłuchane pomimo twego jak najlepszego usposobienia. Bóg nie zwraca uwagi na retorykę modlitw (na ich elokwencję), ani ich arytmetykę (ilość), ani ich logikę (racjonalność i metodykę), ani ich melodię (harmonię i brzmienie wypowiedzianych słów). Bóg szuka w modlitwach boskiej natury, która poświadcza o kwalifikacjach osoby — czy pochodzi od osoby usprawiedliwionej i uświęconej. Dobrze jest badać siebie i pytać: Czy moje serce jest we właściwym stanie? Czy mój umysł jest uspokojony? Czy moje uczucia podnoszą się i rozpalają w modlitwie? Jednak lepiej zapytaj siebie: Czy Bóg mnie przyjął?

IV. Pozwólcie, że was napomnę. Uważajcie, byście czasem nie zrozumieli tej nauki niewłaściwie. Niech nikt nie myśli, że skoro Bóg nie wysłuchuje żadnej modlitwy osoby nie usprawiedliwionej, to grzesznicy są zwolnieni z obowiązku modlitwy. Chociaż Bóg nie wysłuchuje modlitwy każdego człowieka, to jednak wszyscy ludzie mają obowiązek się modlić. Istnieją ku temu trzy powody:

1. Ludzie muszą modlić się jako stworzenia potrzebujące Stwórcy. Kruki wołają do Boga i Bóg daje im mięso.

2. Pan obwinia grzeszników o to, że nie modlą się do Niego: „Wylej swoją zawziętość na narody, które cię nie znają, i na plemiona, które nie wzywają twego imienia” (Jer 10:25). „Nie ma, kto by rozumiał, nie masz, kto by szukał Boga” (Rz 3:11).

3. Powiedziane jest, aby modlili się. Piotr powiedział do Szymona Czarnoksiężnika: „Przeto odwróć się od tej nieprawości swojej i proś Pana, czy nie mógłby ci być odpuszczony zamysł serca twego; widzę bowiem, żeś pogrążony w gorzkiej żółci i w więzach nieprawości.” (Dz 8:22-23).

Tekst źródłowy: <http://www.apuritansmind.com/Christopher%20Love/ChristopherLovePrayerHeard.htm>

Przekład: J. Sałacki